

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń

o wysokość emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 października 2011 r.,

zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 17 czerwca 2011 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 17 czerwca 2011 r. odrzucił skargę kasacyjną pełnomocnika ubezpieczonej A. C. od wyroku tego Sądu z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie z odwołania ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 maja 2009 r. o wysokość emerytury. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podniósł, że określając w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia pełnomocnik ubezpieczonej wskazał kwotę 2.400 zł, ponieważ o tyle nastąpiłoby zwiększenie rocznej emerytury ubezpieczonej w wypadku uwzględnienia odwołania. Rozpoznawana sprawa jest sprawą o

wysokość świadczenia, albowiem ubezpieczona ma przyznaną emeryturę, której podstawa wymiaru została obliczona z kolejnych 10 lat kalendarzowych (1981-1990), przy czym za lata 1983-1990 przyjęto stawkę zerową, gdyż w tym czasie ubezpieczona nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w kraju, a świadczenie następnie podwyższono do kwoty najniższej emerytury. Ubezpieczona, wnosząc odwołanie, domagała się przeliczenia podstawy wymiaru emerytury przy uwzględnieniu okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu poza granicami kraju na takich samych zasadach, jak lata ubezpieczenia przebytego w Polsce, a roczny wzrost kwoty świadczenia pełnomocnik ubezpieczonej oznaczył w skardze kasacyjnej na kwotę 2.400 zł. Dalej Sąd Apelacyjny wywiódł, że zgodnie z treścią art. 398² § 1 k.p.c. możliwość wniesienia skargi kasacyjnej uzależniona jest od wartości przedmiotu zaskarżenia, która w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie może być niższa niż 10.000 zł. Skoro pełnomocnik ubezpieczonej w skardze kasacyjnej podaje, że sposób obliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia uwzględnia zasady wynikające z art. 22 k.p.c., a tak wyliczona kwota wynosi 2400 zł, to skarga kasacyjna jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu. Sąd Apelacyjny nadmienił, że utrwalone jest orzecznictwo Sądu Najwyższego o niedopuszczalności skargi kasacyjnej w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych dotyczących wzrostu emerytury, w których wartość zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł.

W zażaleniu na powyższe postanowienie pełnomocnik ubezpieczonej wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania zażaleniowego według norm prawem przewidzianych. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 25 § 1 k.p.c. w związku z art. 26 k.p.c. poprzez przyjęcie omyłkowo oznaczonej wartości przedmiotu zaskarżenia w wysokości 2.400 zł, jako rzeczywistej wartości przedmiotu zaskarżenia mimo, że zaskarżony został wyrok w całości, a rzeczywista wartość przedmiotu sporu w tym postępowaniu wynosi kwotę 24.000 zł oraz art. 398² § 1 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik ubezpieczonej podał, że wnosząc skargę kasacyjną popełnił omyłkę pisarską, nie dodając jednego zera do kwoty

2.400 zł. Jednak nawet omyłkowe oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia nie może powodować odrzucenia skargi kasacyjnej, ponieważ wyrok został zaskarżony w całości, a stosownie do treści art. 22 k.p.c. uwzględnienie skargi kasacyjnej doprowadziłoby do wzrostu świadczenia emerytalnego ubezpieczonej o kwotę 2.000 zł miesięcznie, co oznacza, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi kwotę 24.000 zł. Sąd Apelacyjny nie zobowiązał ubezpieczonej do podania wartości przedmiotu zaskarżenia i w związku z tym w toku całego procesu nie została w sposób jasny sprecyzowana wartość przedmiotu sporu. W tej sytuacji omyłkowe określenie wartości przedmiotu zaskarżenia nie może skutkować odrzuceniem skargi kasacyjnej, ponieważ jeżeli ubezpieczona mogłaby skorzystać z prawa przeliczenia podstawy wymiaru emerytury, to jej świadczenie wzrosłoby miesięcznie o kwotę 2.000 zł i 24.000 zł rocznie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne.

Stosownie do treści art. 398⁴ § 3 k.p.c. skarga kasacyjna powinna czynić zadość wymogom przewidzianym dla pisma procesowego, a w sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia jest jedną z przesłanek warunkujących dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej, ponieważ zgodnie z treścią art. 398² § 1 k.p.c. skarga kasacyjna w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł.

W niniejszej sprawie pełnomocnik ubezpieczonej, wnosząc skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie o wysokość emerytury, wartość przedmiotu zaskarżenia wskazał na kwotę 2.400 zł, podając w uzasadnieniu skargi, że jest to kwota, o którą nastąpiłoby zwiększenie rocznej emerytury w wypadku zaliczenia do stażu emerytalnego ubezpieczonej spornego okresu. Ubezpieczona zarówno we wniosku wniesionym do organu rentowego w dniu 17 stycznia 2009 r., jak i w odwołaniu od zaskarżonej decyzji, nie podała kwoty emerytury ustalonej zgodnie z jej żądaniem.

Powyższe okoliczności wskazują, że Sąd drugiej instancji nie był zobligowany do wszczynania postępowania mającego na celu sprawdzenie czy wartość przedmiotu zaskarżenia przy zastosowaniu reguł z art. 19-24 k.p.c. została oznaczona w sposób prawidłowy, ponieważ pełnomocnik ubezpieczonej w uzasadnieniu skargi podał, że jest to kwota, o którą nastąpiłoby zwiększenie jej rocznej emerytury. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli przedmiotem sporu sądowego nie jest prawo do emerytury lecz tylko jej wysokość, to o zaskarżeniu skargą kasacyjną decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia obliczona na podstawie art. 22 k.p.c. Stanowi ona różnicę wysokości świadczenia wypłacanego przez organ rentowy i wysokości świadczenia dochodzonego przez ubezpieczonego w skali jednego roku (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 2010 r., II UZ 31/10, LEX nr 707897; z dnia 10 listopada 2010 r. II UZ 30/10, LEX nr 707896; z dnia 24 czerwca 2009 r., II UZ 17/09, LEX nr 519962; z dnia 14 kwietnia 2008 r., II UZ 8/08, LEX nr 470962; z dnia 13 stycznia 2006 r., I UZ 47/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 56; z dnia 28 listopada 2001 r., II UZ 80/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 449; z dnia 13 marca 2001 r., II UZ 15/01, OSNP 2003 nr 2, poz. 49).

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik ubezpieczonej w sposób jednoznaczny stwierdził, że wartość przedmiotu zaskarżenia została wyliczona na podstawie art. 22 k.p.c., a w aktach sprawy nie ma jakichkolwiek wyliczeń, które pozwalałyby Sądowi Apelacyjnemu na przyjęcie, że wartość przedmiotu zaskarżenia została podana w zaniżonej wysokości.

Podkreślenia wymaga, że obowiązek prawidłowego określenia wartości przedmiotu zaskarżenia spoczywa na stronie, którą obciąża wskazanie tej wartości w zaniżonej wysokości, czyniącej skargę kasacyjną niedopuszczalną (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 października 2001 r., I PZ 75/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 439, z dnia 11 czerwca 2002 r., I PZ 50/02, LexPolonica nr 357232, z dnia 23 lutego 2004 r., I PZ 125/03, OSNP 2005 nr 1, poz. 8). Oznacza to, że sąd nie ma obowiązku wyręczenia strony w prawidłowym określeniu w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia, a którą to kwotę powinien weryfikować na podstawie art. 25 k.p.c. jedynie w razie powzięcia wątpliwości co do dowolnego jej oznaczenia, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca,

ponieważ w uzasadnieniu skargi pełnomocnik ubezpieczonej wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia została obliczona zgodnie z regułami określonymi w art. 22 k.p.c. i stanowi kwotę 2.400 zł.

W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik ubezpieczonej zarzuca także Sądowi drugiej instancji nieuwzględnienie popełnienia oczywistej omyłki pisarskiej, albowiem omyłkowo do kwoty 2.400 zł nie dodał jednego zera. W tej kwestii należy zauważyć, że korygowanie wartości przedmiotu zaskarżenia w drodze oczywistej omyłki pisarskiej pełni podobną rolę jak uzupełnienie samodzielnie przez stronę braku elementu konstrukcyjnego skargi, a mianowicie jego celem jest uczynienie zadość wymogom, od których zależy dopuszczalność skargi. Z tego względu modyfikacje wniesionej już skargi kasacyjnej mające na celu wskazaną w skardze wartość przedmiotu zaskarżenia w taki sposób, aby sprawa stała się sprawą kasacyjną, są dopuszczalne wyłącznie wtedy, kiedy nie upłynął termin do jej wniesienia i nie zapadło postanowienie o odrzuceniu skargi. Sąd Najwyższy przyjmuje, że w sytuacji, gdy pełnomocnik strony będący adwokatem wartość przedmiotu zaskarżenia oznacza w taki sposób, że skarga kasacyjna jest niedopuszczalna ze względu na treść art. 398² § 1 k.p.c., możliwe jest uznanie, że wartość ta nie podlega już sprawdzeniu i korekcie, a skutki wadliwego jej oznaczenia powinny obciążać stronę (postanowienie z dnia 23 lutego 2004 r., I PZ 125/03, OSNP 2005 nr 1, poz. 8).

Poza sporem pozostaje, że w niniejszej sprawie pełnomocnik ubezpieczonej otrzymał odpis wyroku wraz z uzasadnieniem w dniu 9 marca 2011 r., skargę kasacyjną wniósł w dniu 9 maja 2011 r., a właściwe - w jego ocenie - oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia poprzez sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej, nastąpiło dopiero w zażaleniu na postanowienie Sądu drugiej instancji z dnia 17 czerwca 2011 r. o odrzuceniu skargi kasacyjnej. Godzi się jednak zauważyć, że nawet w zażaleniu pełnomocnik ubezpieczonej nie zawarł informacji, które pozwalałyby przyjąć, że emerytura ubezpieczonej wzrosłaby miesięcznie o kwotę 2.000 zł i tym sposobem wartość przedmiotu zaskarżenia podana została w skardze omyłkowo. Powszechnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że obowiązek oznaczenia w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia nie może ograniczać się jedynie do wskazania kwoty przekraczającej

kwotę decydującą o dopuszczalności skargi, lecz powinien być rozumiany jako zobowiązanie do wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie, adekwatnych do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 289/09, LEX nr 577827; z dnia 6 października 2009 r., II UZ 32/09, LEX nr 574543; z dnia 13 maja 2005 r., I UZ 23/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 399; z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383). W rozpoznawanej sprawie pełnomocnik ubezpieczonej nie odwołuje się nawet do hipotetycznych wyliczeń, które pozwalałyby przyjąć, że emerytura, którą pobiera ubezpieczona w kwocie 675 zł, wzrosłaby do kwoty 2675 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.